

# Wejrzymy za kulisy spółek akcyjnych

Większość dyktuje warunki i grabi zyski

Jak ten czas szybko leci... I jak kalejdoskopowo, z roku na rok, zmienia się sytuacja.

## RÓŻNIE BYWA

Dwa lata temu był wielki hałas dokoła karteli. Przez cały rok. W pierwszej połowie dyskusje nad ustawą przeciwkartelową, w drugiej — pierwsza próba tego groźnego oręża i usmierzanie kartelu cementowego.

A potem przycichło — i tak przeszedł cały rok 1924. Rok zaś 1935 zaczyna się od tego, że kartel cementowy w zakonspirowanej formie znów odżywa i daje znać o sobie podniesieniem ceny o 100 proc.

Albo na innym froncie: Rok 1934, pierwsza połowa — olbrzymi rozgłos

sprawy żyrardowskiej, sekwestr, aresztowania. Jak można dopuścić, aby mniejszość tak dalece była wyzyskiwana? Co za cyniczna bezwzględność kapitałistów francuskich, jaka napiętnowania godna rola tych Polaków, którzy im pomagali... A potem, w drugiej połowie roku, przycichło z konsekwencjami sprawy żyrardowskiej. Mielśmy wprawdzie jeszcze jeden sekwestr — znowu kapitału francuskiego — w elektrowni warszawskiej i parę zarządzeń przeciwko potentatom kapitału niemieckiego na G. Śląsku. Ale czy to już ma być wszystko?

## CZY TYLKO KARTELE?

Kartelami zajmowała się opinia publiczna bardzo długo, nim doznała się jakiegos polowicznego rezultatu. Ale obok karteli istnieje druga kategoria organizacji przemysłowych, niemniej zasługująca na to, aby się jej działalność bliżej zająć — bo stanowi również teren nieraz rabunkowej eksploatacji zysków drobnej garstki ludzi — kosztem szerokich mas, które grają tylko rolę „owiec do strzyżenia”. Mamy na myśli spółki akcyjne.

Działalność ich w praktyce przeważnie tak bardzo odbiega od norm, jakie zostały zakreślone w prawnym i gospodarczym pojęciu tej formy przedsiębiorstwa, że właściwie zatracają one zupełnie swój naturalny charakter i stają się albo wręcz zamaskowaną własnością jednostek,

którym wygodniej działać z ukrycia, albo też narzędziem bezlitosnego wyzysku mniejszości przez większość.

## WYZUCIE Z MAJĄTKU

Najczęściej bywa tak, że korzystając z pewnych niedokładności w prawnym sformułowaniu działania spółki, większość właścicieli akcji stara się przejąć spółkę na wyłączną własność, wyzyskując z majątku mniejszych akcjonariuszy. W jaki sposób się to dzieje? Sposoby są rozmaite.

Pamiętamy wszyscy świeżo jeszcze sprawę żyrardowską, znana jest także w Warszawie sprawa garbarni Horna. Najczęstszym trikiem większości jest działanie w ten sposób, że się kieruje spółkę ku rzekomej likwidacji. W momencie gdy akcje mniejszości zdają się być bezwartościowe, większość je wykupuje po niskiej cenie i staje się wyłącznym panem sytuacji.

## DYWIDENDA SPRAWDZIANEM

Często także stosowany jest inny sposób bardzo popularny i ordynarny. Drobni akcjonariusze, którzy posiadają niewiele akcji i są zainteresowani są głównie w otrzymywanych dywidendach, są nieświadomi, że w rzeczywistości są nieświadomymi wrażliwymi na wszelkie spadki dywidendy. Spółka więc (t. j.

większość), działa w ten sposób, aby możliwie jaknajwięcej kapitału szło na wydatki, np. na rozszerzenie jej działalności gospodarczej i aby cały zysk był bądź utopiony w inwestycjach, bądź też ukryty.

Dywidenda spada. Akcjonariusz drobny jest zaniepokojony. Jego akcja, która zazwyczaj nie jest notowana na giełdzie, staje się bezwartościowym papierem. Trudno jest ją sprzedać, nie nadaje się do zastawienia w banku. Drobny akcjonariusz nie orjetuje się w interesach i w bilansach spółki. Niewiele mu one mówią.

## „SPÓŁKA NIE DAJE ZYSKU“

Wystawmy sobie taką sytuację: Przedstawiciel większości, często członek zarządu, zapytywany w sprawie dywidendy, nieoficjalnie i prywatnie wskazuje, że dywidendy nie ma, bo spółka nie daje zysku, a akcje są bezwartościowe. Jeżeli drobny akcjonariusz nie otrzymuje dywidendy (lub niewielką), jest przekonany o słuszności takiego twierdzenia, które może być obalane jednym rzutem oka fachowca na bilans spółki.

Często również, gdy dokonywane są nowe emisje akcji, większość skupuje przy tej okazji akcje mniejszości po niesłychanie niskich cenach i w ten sposób w

większej jeszcze mierze koncentruje własność spółki w swoich rękach. Znamy wypadek, gdzie w spółce akcyjnej jednej z największych firm kolonialnych w Warszawie za akcje 4-złotowe płacono większość, po 75 groszy, albo nawet... 40 groszy.

## „BEZWARTOŚCIOWY“ PAPIER

Oczywiście, działalność taka jest niemoralna. Ale nasze ustawodawstwo akcyjne nie przeciwdziała dostatecznie tego rodzaju machinacjom.

Posiadać akcję z pewnym zdziwieniem przegląda rubrykę notowań giełdowych kursów akcji. Dziwi go, że notowane są akcje za ledwie kilku towarzystw.

Czy więc nie należałoby dla zapobieżenia niewłaściwym posunięciom i kombinacjom z akcjami wprowadzić wszelkie akcje na giełdę?

Przecież wówczas mniejszość byłaby bardziej zapewniona w swych prawach przed niespodziankami. Bilanse spółki nie byłyby wówczas fikcyjne, lecz oparte na realnej wartości akcji. Same papiery mogłyby być zastawiane w banku lub sprzedawane.

Nienotowanie akcji na giełdzie powoduje m. in., że w ręku mniejszości stają się one tylko bezwartościowym papierem a właścicie-

le ich narzędziem wyzysku w rękach większości korzystającej części z tego, że wielu z posiadaczy papierów nie zna prawdziwej ich wartości.

Poruszyliśmy na razie jeden tylko fragment z działalności spółek akcyjnych. Do sprawy tej jeszcze powrócimy, gdyż zamierzamy kułisom naszych spółek akcyjnych poświęcić szczegółową uwagę.

# Samoobrona ogrodnictwa polskiego

przed konkurencją owoców południowych

Ulgi celne, przyznane pomarańczom hiszpańskim, w pierwszym rzędzie dotknęły owoce krajowe. Według zdania owocarzy, obroty jabłkami krajowymi zmalały w ostatnich czasach o 60 procent.

## OPINIA SĄDOWNIKÓW

Sądownicy nie przywiązują jednakże zbyt wielkiej wagi do sytuacji, jaka wytworzyła się obojętnie na rynku. Owoc południowe ukazały się bowiem w sezonie bieżącym dość późno, na krótko przed wyczerpaniem zapasów owoców krajowych. Z tej racji stosunkowo nieznaczna niższa cen jabłek wysokich gatunków, przy utrzymaniu się cen gatunków poślednich, nie narazi ogółu właścicieli sadów na straty.

## PRZEWIDYWANIA

Zdaniem jednak przedstawicieli zrzeszeń ogrodniczych o wiele gorzej może się ta sprawa przedstawiać w przyszłym sezonie. Niebezpieczeństwo groziłoby, o ile ulgi celne będą obowiązywały już od wczesnej jesieni i jeżeli już wczesną jesienią owoce południowe staną się groźną konkurencją dla jabłek, gruszek i śliwek krajowych.

## Mimo kryzysu

Przybywa elektrowni abonentów

Jak się dowiadujemy, opracowane zostały dane statystyczne, ilustrujące rozwój sieci elektrycznej w Warszawie w r. ub. Liczba abonentów wzrosła w ciągu roku 1934 o 8 proc.

dosiegające cyfry 190.000. Z prądu Elektrowni Warszawskiej korzysta obecnie 7000 fabryk i warsztatów przemysłowych w stolicy.

## Czy Ameryka będzie wydalała bezrobotnych cudzoziemców?

B. dyrektor imigracyjny Stanów Zjednoczonych Edward Cori wystąpił w prasie amerykańskiej z projektem, aby wszystkich bezrobotnych cudzoziemców deportować do ich krajów rodzinnych. Przeciwno temu nieludzkie mu projektowi wystąpiła cała prasa polska w Ameryce.

Diennikiarze polscy motywują swój protest przeciw projektowi

Corsi'ego względami gospodarczymi, pomijając już względy natury ogólnoludzkiej. Przez wydalenie bowiem obcokrajowców, przemysł Stanów Zjednoczonych straciłby zbyt na olbrzymią ilość artykułów pierwszej potrzeby, co w dalszym ciągu musiałoby się przyczynić do wzrostu bezrobocia.

## Jakże to będzie z temi bańkami? Nowe kłopoty mleczarzy i władz

Zakaz sprzedaży mleka w naczyniach otwartych został wprowadzony w życie, ale dopiero po ogłoszeniu, iż już „obowiązuje”, pokazało się, że nie został on wcale przygotowany. Wiadomo mianowicie, że mleka nie wolno sprzedawać w naczyniach „otwartych”, ale niewiadomo co to są i jakie mają być te „naczynia zamknięte z kranikami”, w których wyłącznie wolno mleko sprzedawać. Ani bowiem nie ustalono zawczasu, jaki ma być format tych naczyń, ich waga i cena, ani nie postarano się

by producenci mleka mogli się w nie zaopatrzyć. Dopiero przed paru dniami zajął się obmyśleniem takiego wzoru państwowy Zakład Higieny.

Naczynia, jakie początkowo zostały zaprojektowane przez władze, okazały się zupełnie chybione i wywołały stanowcze protesty rolników, gdy ci się przekonali, że koszt jednej bańki będzie wynosił 19 zł., a waga jest tak wielka, iż trudno ją będzie unieść. Poza tym żądają, aby koszt baniek nie przekraczał 5 — 6 zł. i mają najzupełniejszą słuszość, bo przy obecnym kryzysie na wsi już i to jest bardzo wiele. Postulat ten został też uznany i obecnie opracowuje się wzór nowych naczyń, odpowiadających żądaniom rolników.

Czy nie lepiej było zrobić to najpierw, a dopiero potem wprowadzać rozporządzenie w życie? Stan taki, że przepis jakiś „na papierze” już obowiązuje, a w rzeczywistości nie może być stosowany, nie wzmacnia przecież powagi prawa w państwie.

## Spowodu zwiększenia emisji bonów We Francji obawiają się inflacji

Projekt rządu francuskiego zwiększenia emisji bonów skarbowych z 10 do 15 miliardów franków wywołał zaniepokojenie opinii, iż prowadzić to będzie do ukrytej inflacji. W związku z tem agencja Havasa ogłosiła uspokajający komunikat, że chodzi tu tylko o ułatwienia dla skarbu i życia gospodarczego. Skarb bowiem przy zmniejszonych wpływach podatkowych ma obecnie wielkie i pilne wydatki w dziedzinie opieki społecznej i obrony narodowej, a wy-

puszczenie pożyczek długoterminowych szkodziłoby potaniu kredytu.

Dyskontowanie bonów przez bank emisyjny będzie tylko chwilowym ułatwieniem dla potrzebujących gotówki, rząd zaś ma zamiar przeprowadzić w miarę możliwości konsolidację zadłużenia krótkoterminowego i przewiduje, że przy końcu r. b. ilość bonów będących w obiegu będzie nawet mniejsza niż obecnie.

## PRZYGOTOWANIA OBRONNE

Aby niebezpieczeństwo to nie było zbyt groźne, zrzeszenia ogrodnicze już teraz przygotowują akcję obronną.

Przedewszystkiem czynione są odpowiednie starania w ministerstwach: Rolnictwa, Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji, o daleko idące ulgi. Mają one na celu ułatwienie produkcji i zbytu towarów. Poza tem prowadzona jest systematyczna akcja, zdążająca do konsolidacji ogrodników z terenu całego państwa. Jednym z jej przejawów będzie utworzenie własnego pisma, mającego za zadanie uczyć i informować ogrodników o sytuacji na rynku.

## O POMOC RZĄDOWĄ

Zabiegi o ulgi i pomoc rządową idą w dwu kierunkach: na pierwszym miejscu należy postawić starania o ochronę celną jabłek polskich i ograniczenie przywozu jabłek zagranicznych.

Przedstawiciele zrzeszeń ogrodniczych zabiegają również w Ministerstwie komunikacji o przyznanie wewnętrznych ulg taryfowych dla ogrodników wysyłających owoce — od wszystkich do wszystkich stacji kolejowych w Polsce.

Mając na względzie podniesienie jakości jabłek krajowych i możliwość dłuższego ich przetrzymywania, ogrodnicy pragną uzyskać w Ministerstwie rolnictwa kredyty na inwestowanie już istniejących i zakładanie nowych sadów.

Wielką wagę przywiązuje się również do pomocy rządowej przy tworzeniu przechowalni i specjalnych chłodni owoców w największych skupiskach ludzkich, a więc w Warszawie, Katowicach i Łodzi. Urządzeń tego rodzaju w Polsce niema zupełnie i brak ich daje się ogrodnikom bardzo dotkliwie we znaki.

## OBNIŻENIE DŁUGÓW

Wysuwana jest również doniosła dla ogrodnictwa sprawa zmniejszenia sum dłużnych. Chodzi w tym wypadku o przynajmniej częściowe umorzenie pożyczek przyznanych w latach 1929

## ANKIETA I KONFERENCJA

Wszystkie poruszone tu sprawy będą tematem ankiety, jaką Ministerstwo rolnictwa rozpise do organizacji ogrodniczych, izb rolniczych i większych zakładów ogrodniczych. Wyniki ankiety omówione będą na specjalnej konferencji, którą Ministerstwo zamierza zwołać na początku przyszłego miesiąca.

Ogół sądowników przywiązuje bardzo wielką wagę do wyniku obrad konferencji, przypuszczając, iż uchroni ich ona od niebezpiecznego konkurenta, jakim są i będą owoce południowe.

## Także konduktorzy kolejowi będą mogli nakładać Mandaty karne

Wchodzące z dniem 30 b. m. rozporządzenie Ministra Komunikacji z 24 listopada z. r. o przestrzeganiu porządku na kolejach daje m. in. organom kolejowym prawo nakładania na publiczność grzywien w drodze doraźnych nakazów karnych (analogicznie jak to np. jest z policją państwową przy nieprawidłowym przechodzeniu jezdni itp.) do wysokości 5 złotych. Prawo to opierać się będzie na upoważnieniach, wydanych na wniosek zarządu kolejowego przez władze administracyjne poszczególnym funkcjonariuszom kolejowym (naczelnicy stacji, dyżurni ruchu, konduktorzy, droźnicy itp.).

## Tytoń sowlecki dla Polski

W ostatnich tygodniach nadeszły z Sowietów duże transporty tytoniu, przeznaczonego dla produkcji naszego monopolu. Do Warszawy nadeszło ogółem około 380.000 kg. tytoniu kaukaskiego, krymskiego i kubańskiego. Ogółem w roku 1935 Sowiety dostarczają nam w ramach przyznanych kontyngentów 600.000 kg. tytoniu, wartości około 2 milionów złotych.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 24 stycznia

Dewizy: Belgja 123.68 (sprzedaż 123.99, kupno 123.97); Gdańsk 172.85 (sprzedaż 173.28, kupno 172.42); Holandia 358.15 (sprzedaż 359.05, kupno 357.25); Londyn 26.15 (sprzedaż 26.28, kupno 26.02); Nowy Jork 5.34 (sprzedaż 5.37, kupno 5.31); Nowy Jork (kabel) 5.34 i ewier (sprzedaż 5.37 i ewier, kupno 5.31 i ewier); Paryż 34.94 (sprzedaż 35.03, kupno 34.85); Praga 22.18 (sprzedaż 22.18, kupno 22.08); Szwajcaria 171.74 (sprzedaż 171.90, kupno 171.04); Sztokholm 134.75 (sprzedaż 135.40, kupno 134.10); Włochy 45.28 (sprzedaż 45.40, kupno 45.16); Berlin 212.80 (sprzedaż 213.80, kupno 211.80).

Obroty średnie, tendencja moniejsza dla dewiz na Londyn i N. Jork. Banknoty dolarowe w obrotach po zaglądowych 5.31 i pół. Rubel złoty 4.57 i pół. Dolar złoty 8.89. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 196 i trzy czwarte — 196 i pół. Funt sterlingowy (banknoty) w obrotach prywatnych 26.15.

Papiery procentowe: 3 proc. bud. 47.50 — 47.40, 4 proc. dolar. 53.40, 5 proc. konwers. 66 — 66.50, 6 proc. 66.25, 5 proc. kolej. 61.50, 7 proc. stabil. 70.75 — 71.13 — 71, po 100 dol. 72, 4 i pół proc. 1. z. z. 53.25, drobne — 53, 7 proc. 1. z. ziem. dol. 48.88, 5 proc. nowe niemieckie: Warszawy 61.50 — 61.75, Łodzi 52.75, Piotrkowa 49.75, 6 proc. Warszawy 8-aj i 9-aj em. 62.50 — 62.75.

Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwest. zw. 116.75, 8

proc. dillonowska 90.75 — 90.50, 7 proc. śląska 70.75, 7 proc. warsz. dol. 69.25, 3 proc. renta ziemiska po 5.000 zł. 73, po 1000 zł. — 74.50, po 100 zł. — 92.50.

Akcie: Bank Polski 97.00 — 96.75; Ostrowiec 20.00; Starachowice 13.30 — 13.00 — 13.20.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednorodna, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana. Obroty akcyjami male.

## Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA w dniu 24 stycznia

Ogólny obrót 3.904 tony, w tem żyta 3.050 ton. Notowano: pszenica jara czerw. szkl. 18.50 — 19, jednolita 18.25 — 18.75, zbierana 17.25 — 17.75, żyto I-szy st. 14.50 — 15, II-gi 14.25 — 14.50, owies I-szy st. 14.50 — 15, II-gi 13.50 — 14.50, III-ci 13 — 13.50, jęczmień brow. 21.50 — 22.75, gat. II-gi 19 — 19.50, III-ci 16.25 — 16.75, IV-ty 16 — 16.25, groch polny 22 — 24, Victoria 45 — 48, mąka pszenna gat. I-B 31 — 33, C 29 — 31, D 27 — 29, E 25 — 27, II-B 23 — 25, D 22 — 23, F 21 — 22, G 20 — 1, III-A 15 — 16, żytnia gat. I-szy do 55 proc. 23 — 24, do 65 proc. 22 — 23, II-gi 17 — 18, razowa 17 — 18, psł. dala 14.50 — 15, otręby pszenne grubie 11 — 11.50, średnie 10 — 10.50, mialkie 10 — 10.50, żytnie 8.75 — 9

## „Suche“ gminy będą pozbawione niektórych wpływów podatkowych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ograniczyło wpływy podatkowe t. zw. „suchych gmin”, które na podstawie ustawy z 21 marca 1931 roku o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych wprowadzą w drodze plebiscytów zakaz sprzedaży napojów zawierających ponad 4 i pół proc. alkoholu.

Mianowicie „suche gminy” nie mają prawa uczestniczenia we wpływach — dodatków samorządowych do podatków od konsumpcji napojów alkoholowych, drożdży i t. p.

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO pomysł o zarowin, tembardziej, jeżeli już cierpiasz na chorobę: nerok, peche rza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemianie materii, na bóle artre tyczne czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się, lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używaj będziesz ziół moczopędnych „Danol”, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm. Sprzedają apteki.